

Krzysztof Filipow

Józef Ignacy Kraszewski – nieznany numizmatyk i medalista XIX wieku

Niepodległość i Pamięć 25/2 (62), 53-74

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Filipow

Uniwersytet w Białymstoku

Józef Ignacy Kraszewski – nieznany numizmatyk i medalista XIX wieku

Słowa kluczowe

Józef Ignacy Kraszewski, numizmatyka, medalierstwo, Kresy Wschodnie w XIX wieku

Streszczenie

Józef Ignacy Kraszewski (1812–1887) znany jest w świecie przede wszystkim jako powieściopisarz, który pozostawił po sobie ogromną ilość utworów dotyczących historii dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Mało jednak kto wie, że był także pionierem w dziedzinie numizmatyki i medalistyki XIX w. Przygodę z numizmatyką rozpoczął na Wołyniu i Podolu, w Horodcu, gdzie gościł go w swojej siedzibie znany kolekcjoner Antoni Urbanowski. Z pobytem tym wiąże się pierwszy kontakt młodego J.I. Kraszewskiego z numizmatyką. Urbanowski po śmierci brata Krzysztofa przejął zbiór monet antycznych, piastowskich i późniejszych, kupionych od Wincentego Potockiego z Niemirowa oraz cennych medali. Kraszewski w Horodcu sporządził, na potrzeby gospodarza, *Spis monet i medali w zbiorze horodeckim Urbanowskiego*. Istotnym elementem pobytu na Kresach Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej są pozostawione przez niego informacje na temat dalszych losów zbioru monet i medali braci Urbanowskich. Lata 1863–1885 w życiu Kraszewskiego to okres drezdeński. Przed wydaniem trylogii saskiej i w trakcie prac nad dziełami historycznymi Kraszewski opracował, wydaną w Poznaniu *Polskę w czasie trzech rozbiorów*, dzieło, w którym wykorzystał swoją wiedzę na temat numizmatyki, medalierstwa oraz dziejów pieniądza. Pomocnym mu w tym przedsięwzięciu były nie tylko umiejętności nabyte przy opracowywaniu zbioru Urbanowskich, ale także fakt posiadania własnego zbioru monet i medali.

Józef Ignacy Kraszewski znany jest w świecie przede wszystkim jako powieściopisarz, który pozostawił po sobie ogromną ilość dzieł dotyczących historii dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Mało jednak kto wie, że był także pionierem na polu numizmatyki i medalistyki dziewiętnastego wieku.

Powieściopisarz, a także publicysta, historyk, krytyk literatury, krytyk sztuki, rysownik, kolekcjoner, a nawet pod koniec życia szpieg francuski, publikujący pod pseudonimami i kryptonimami: „Bogdan Bolesławita”, „Kaniowa”, „Dr Omega”, „Kleofas Fakund Pasternak”, „J I K”, „B. B.” i innymi, urodził się 28 lipca 1812 roku w Warszawie¹. Był synem Jana (1789–1864) – chorążego prużańskiego, będącego właścicielem wsi Dołhe w guberni grodzieńskiej i Zofii z domu Malskiej. Ród Kraszewskich wywodził się ze szlachty mazowieckiej i pieczętował się herbem Jastrzębiec. Józef Ignacy miał czworo rodzeństwa: siostry: Joannę i Annę oraz braci: Lucjana i Kajetana.

Młody Józef Ignacy nie miał szczęśliwego dzieciństwa ze względu na apodyktyczny i choleryczny charakter ojca. W związku z tym wychowywał się w domu dziadków, Błażeja i Anny Malskich w Romanowie, w pow. włodawskim, w guberni lubelskiej. Bezpośrednim wychowywaniem zajmowała się jego prababka Konstancja Nowowiejska.

Edukację szkolną kontynuował w szkołach w Białej Podlaskiej, Lublinie i Świsłoczy, gdzie został abiturientem. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w 1829 roku zaczął studia na Uniwersytecie Wileńskim. Nic nie wskazywało, że będzie pisarzem, ponieważ planował zostać lekarzem. Rychło jednak porzucił studia medyczne i przeniósł się na Wydział Literatury. Studia zostały przerwane aresztowaniem (3 grudnia 1830) za udział w konspiracji niepodległościowej przed wybuchem powstania listopadowego. W więzieniu przebywał do 19 marca 1832 roku. Groziło mu, jak wielu Polakom z terenów byłych ziem polskich – tzw. guberni zachodnich, wcielenie przymusowe do wojska rosyjskiego i zesłanie do garnizonów na Kaukazie. Dzięki łapówkom prominentnych krewnych został zwolniony z więzienia i jedynie

¹ Dane biograficzne za: W. Danek, *Kraszewski Józef Ignacy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, t. 15, s. 221–229; K. Filipow, *Józef Ignacy Kraszewski numizmatyk polsko-ukraiński*, [w:] *Aktualny problemy numizmatyki u sistemi specjalnych galuziej istoricznój nauki*, Kijiv, Kirovograd, Pieriejesław Chmielnickij 2016, s. 108–110.

pozostawał do lipca 1833 roku pod nadzorem policyjnym. Nie był to jednak czas stracony, ponieważ wykorzystał go Józef Ignacy Kraszewski na intensywne poszukiwania źródeł historycznych do dziejów Wilna i Litwy oraz pierwsze publikacje literackie. Był to zarazem początek jego płodnej działalności powieściopisarskiej.

Po zniesieniu przez władze rosyjskie dozoru policyjnego Kraszewski przebywał w rodzinnym majątku rodziców we wsi Dołhe. W roku 1834 porzucił dom rodzinny i udał się na Wołyń i Podole. Rozpoczęła się w ten sposób jego epopeja ukraińska. Przebywał bowiem głównie w Horodcu. Gościł go w swojej magnackiej siedzibie znany kolekcjoner dzieł sztuki i książek Antoni Urbanowski (ok. 1770–21 czerwca 1872). Z pobytem tym wiąże się pierwszy kontakt młodego Józefa Ignacego Kraszewskiego z numizmatyką. Urbanowski po śmierci starszego brata Krzysztofa (zm. ok. 1830 lub 1835 r.) przejął zbiór monet antycznych, piastowskich i późniejszych kupionych od Wincentego Potockiego z Niemirowa oraz cennych medali. Była tam m.in. dziesięciodukatówka litewska z 1562 roku².

Kraszewski otrzymał zadanie sporządzenia katalogu bogatej biblioteki Antoniego Urbanowskiego oraz uporządkowania zbioru numizmatycznego wraz ze sporządzeniem katalogu. Podczas pobytu w Horodcu, obok gromadzenia materiałów do dziejów Wilna, sporządził na potrzeby gospodarza: *Spis monet i medali w zbiorze horodeckim Urbanowskiego*³.

Interesujące wiadomości o opracowanym zbiorze Antoniego Urbanowskiego i koligacjach rodzinnych samego Józefa Ignacego Kraszewskiego mamy dzięki zachowanej korespondencji pomiędzy pisarzem Antonim Ryszardem, autorem rękopisu *Album numizmatyczne polski*, a pisarzem⁴. W liście z 31 stycznia 1884 roku, pisanym z Drezna Kraszewski stwierdzał:

Po panu Krzysztofie Urbanowskim obywatelu majątnym, miłośniku sztuki, wiele pięknych obrazów i znaczną kolekcją wziął brat jego p. Antoni Urbanowski dziedzic też znacznych dóbr na Podolu i Wołyniu, który mieszkał w Horodcu (Polesie Wołyńskie). Żona jego pani Elżbieta z Kraszewskich Urbanowska, była ciotką

² „Gazeta Codzienna” 1856, nr 77.

³ Muzeum Narodowe w Krakowie, sygn. 973.

⁴ Dwa rękopisy w zbiorach Biblioteki Czartoryskich w Krakowie.

rodzoną mojej żony (Woroniczowej) urodzonej z Kraszewskich także. Ztąd moja znajomość i długoletnie stosunki z p. Antonim Urbanowskim, który również piękną bibliotekę swą jak zbiór medalów starożytnych i polskich oddał mi do użycia, do uporządkowania i t. d. Spisałem katalog nie tylko polskich medalów i monet, ale greckich i rzymskich bardzo obfity i piękny. Z tego powodu musiałem się trochę z numizmatyką oswoić⁵.

Kraszewski podawał też z pamięci najbardziej cenne według niego okazy zbioru:

Wielka szkoda rozproszonego zbioru po Urbanowskich – Starzyńskiej, nie tylko tak rzadkie złote medale – monety jak ów portugał Zygmuntowski rytowany przeze mnie, znajdowały się tam, ale jeszcze pyszne egzemplarze medalów elbląskich, gdańskich jakby dziś zpod stempla i z XVIII w. rzadkie jak menniczne próby Stan. [isława] Augusta i t. p. nie pamiętam dziś dokładnie. Był i Smoleński Zygmunta III. Monet ortów, denarów i t. p. było stosunkowo nie wiele, brakteatów jeszcze mniej. Głównie widać pierwszy założyciel Krzysztof Urbanowski starał się o medale i o egzemplarze co najpiękniejsze (...)⁶.

Ciekawym jest fakt, że podobiznę rzadkiego okazu numizmatycznego wykonał własnoręcznie sam Kraszewski. Świadczy to o jego znakomitych zdolnościach również w sztuce rytowniczej.

Nieobce były mu również nowinki numizmatyczne: „Był w moim posiadaniu ręką Albetrandego pisany katalog monet zbioru Stanisł. [awa] Augusta, ale nie mogę sobie przypomnieć co się z nim stało, spory tom in folio”⁷. Po jego pobycie w dobrach Urbanowskiego w Horodcu ostał się trwały ślad. Pozostawił w rękopisie opracowany przez siebie katalog zbiorów: *Katalog monet i medali polskich rzymskich i greckich zbioru Krzysztofa i Antoniego Urbanowskich w Horodcu*⁸.

⁵ „Zapiski Numizmatyczne. Pismo poświęcone numizmatyce i sfragistyce”, Kraków, styczeń 1888, nr 13, s. 270.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem; *Stanisłai Augusti Regis nummi Regni Poloniae* (katalog nieukończony), autograf w Bibliotece PAN Kraków, sygn. 258.

⁸ Rękopis katalogu znajduje się obecnie w zbiorach Biblioteki Czartoryskich w Krakowie, sygn. 973.

Drugim istotnym elementem pobytu na Kresach Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej są pozostawione przez Kraszewskiego informacje na temat dalszych losów zbioru monet i medali braci Urbanowskich.

Zbiór p. Ant.[oniego] Urbanowskiego w dwóch przepysznych, jako artystyczne dzieło, szafach w brzozy francuskie złożone ozdobionych – mieścił się. Polski obfitał w medale, monety były bardzo niekompletne. Odbicia medalów, czelowanie ich, sam mareteryal (złoto przeważnie) czyniły je nader cennymi. Po śmierci p. Ant.[oniego] Urbanowskiego zbiór ten został w dożywociu ciotki mojej żony, po której zgonie odziedziczyli je Starzyńscy urodzeni z Urbanowskiej. Dostał się p. hr. [Izabelli] Starzyńskiej⁹, która była 1^o voto za Potockim (Wilanów) potem po rozwodzie ze Starzyńskim Edwardem. Pani ta świeżo sprzedała zbiór, który wprzódy nabyciem zbioru hr. Łosia i przez K[arola] kompletowała. Mówią, że wzięła nie więcej nad 20.000 marek. Za szafy miał pono Rothschild zapłacić 100.000 franków. Cudowne one były. Brzozy na nich wyobrażały bicie monet i t. p. do numizmatyki się odnoszące się ozdoby.(...)

Wielka szkoda rozproszonego zbioru po Urbanowskich – Starzyńskiej (...). Głównie widać pierwszy założyciel Krzysztof Urbanowski starał się o medale i o egzemplarze co najpiękniejsze, 20.000 marek dla bogatej pani nie stanowiły znacznej sumy, a szkoda jest wielka. Sprzedawano przez licytacją w Berlinie, niektóre medale do gabinetu królewskiego nabyto podobno. Trudno dokładniej coś powiedzieć¹⁰.

Cały rok 1835 Kraszewski dzielił między Dołhem a Wilnem, gdzie pracował nad historią miasta. Starał się jednocześnie o posadę na Uniwersytecie Kijowskim, gdzie uzyskał stanowisko profesora języka polskiego. Nie objął go z powodu braku poparcia gubernatora wileńskiego. Pobyt w majątku Urbanowskich zaowocował małżeństwem (10 czerwca 1838 r.) z Zofią Woroniczówną, siostrzenicą Urbanowskiej, a jednocześnie bratanicą prymasa Jana Pawła Woronicza. Od roku Kraszewski już dzierżawił wieś Omelno w powiecie łuckim, nadal jednak często podróżował do Horodca, gdzie korzystając z bogatej biblioteki

⁹ J. Strzałkowski, *Zbiory polskich monet i medali*, Łódź 1991, s. 118.

¹⁰ „Zapiski Numizmatyczne. Pismo poświęcone numizmatyce i sfragistyce”, Kraków, styczeń 1888, nr 13, s. 270.

kontynuował swoje prace historyczne. Trudno jednak było mu godzić obowiązki gospodarza na włościach z pracami literackimi. Z pieniędzy pochodzących z posagu żony zakupił w 1840 roku wieś Gródek koło Łucka, którą szybko sprzedał, nabywając pobliski Hubin. Tam przeniósł się 1849 roku. Szybko też powiększała mu się rodzina, to zaś zmusiło pisarza do dalszego peregrynowania po Ukrainie. Hubin w 1853 roku oddał w dzierżawę i z rodziną wyjechał do Żytomierza. Tam też nabył dom na własność. Na dodatek po zmarłej Urbanowskiej otrzymał w testamencie wieś Kisiele z Pisarzówką. Było to jednak uwarunkowane spłatą pozostałych spadkobierców, co stanowiło ogromne obciążenie dla budżetu domowego małżeństwa Kraszewskich. Niemniej jednak posiadanie takiego majątku spowodowało, że Józef Ignacy Kraszewski znalazł się w gronie zamożnych właścicieli ziemskich.

W Żytomierzu, podczas trzyletniego pobytu Kraszewski zaliczał się do grona najwybitniejszych postaci polskiej społeczności w tym mieście. Był dyrektorem Teatru Szlachty Wołyńskiej, przewodniczył Klubowi Szlacheckiemu. Władze rosyjskie powierzyły mu także kierownictwo Komitetu Statystycznego i Turemnego. Ze względu na powszechne uznanie, wybrano go w 1856 roku społecznym kuratorem gimnazjum w Żytomierzu.

W tym wołyńskim okresie życia (1837–1860) wyjeżdżał do Warszawy, formalnie stolicy Królestwa Polskiego oraz wielokrotnie do Kijowa. Szczególnie upatrzył sobie Dubno, które corocznie odwiedzał z racji odbywających się tam jarmarków. W celu poratowania zdrowia dwukrotnie przebywał w Odessie (1843, 1852). Te wszystkie podróże, jak i wyjazdy do krewnych na Wołyniu, Polesiu oraz Podlasiu znalazły w późniejszym okresie swoje artystyczne odzwierciedlenie w literackich relacjach¹¹.

Józef Ignacy Kraszewski przez lata współpracował z „Tygodnikiem Petersburskim”, umieszczając tam recenzje, artykuły, prace krytyczne z dziedziny sztuki i kultury. Była to współpraca mocno kontrowersyjna, gdyż pisarz nie akceptował linii programowej czasopisma, lojalistycznego i stojącego murem za caratem. Spięcia z redakcją w Pe-

¹¹ J.I. Kraszewski, *Wspomnienia z Polesia, Wołynia i Litwy*, Wilno 1840, t. 1–2; idem, *Obrazy z życia i podróży*, Wilno 1842, t. 1–2; idem, *Wspomnienie Odessy, Jedysanu i Budżaka*, Wilno 1845–1846, t. 1–3.

tersburgu spowodowały założenie przez J.I. Kraszewskiego własnego periodyku. Było to „Atheneum. Pismo zbiorowe dotyczące historii, filozofii, literatury i sztuki”, wychodzące w Wilnie od 1841 do 1852 roku. Było ono wydawane, jak pisano w nagłówku, jako „pismo zbiorowe”. Ukazywało się regularnie co dwa miesiące wyłącznie dzięki osobistej energii Kraszewskiego i dzięki jego prywatnym zasobom finansowym. „Atheneum” publikowało różne „starożytnicze” materiały, w tym finalne rezultaty zbierackiej pasji fundatora, a także grona zaprzyjaźnionych z nim znajomych.

W minionych latach uzyskał już uznanie i sławę nie tylko w prowincji, ale także w kraju oraz poza jego granicami. Wynikiem tego było ofiarowanie J.I. Kraszewskiemu przez Uniwersytet Jagielloński w Krakowie (1851) katedry literatury powszechnej i polskiej. Na przeszkodzie jednak stanął sprzeciw władz austriackich i rosyjskich. Siedem lat później powołano Kraszewskiego na członka korespondenta Krakowskiego Towarzystwa Naukowego. Odbył też podróż po Europie, odwiedzając: Austrię, Włochy, Francję, Belgię i Niemcy. Pobyt w Watykanie i publiczne podczas audiencji, otrzymanie od Piusa IX admonicji (napomnienia) za „wątpliwy pod względem moralnym kierunek jego pism” ukształtował niechętny do końca życia stosunek J.I. Kraszewskiego do Kościoła rzymskokatolickiego. Zmieniły się też jego poglądy społeczno-ekonomiczne.

Będąc skłócony z konserwatywną szlachtą wołyńską – miał odmienny pogląd w sprawie uwłaszczenia – przyjął intratną finansowo propozycję przemysłowca i bankiera Leopolda Kronenberga. Rozpoczął w ten sposób okres warszawski (1860–1863) swojego bogatego życia.

Na Wołyniu Józef Ignacy Kraszewski mieszkał i tworzył przez ponad dwadzieścia lat. Tam też powstały jego znakomite utwory literackie, a przede wszystkim ugruntowane w późniejszym okresie powieści historyczne. W czasach wołyńskich J.I. Kraszewski wydał także prace z historii Litwy¹². Zainteresowania pisarza szły także w kierunku sztuki. Zbierał materiały do historii sztuki polskiej, projektowanego słownika artystów polskich, opublikowanych częściowo pod koniec okresu

¹² Idem, *Wilno od początków jego do roku 1740*, Wilno 1840–1842; *Litwa starożytna*, Wilno 1850.

wołyńskiego¹³. Interesował się również archeologią słowiańską, czemu dał wyraz w kolejnych publikacjach¹⁴.

Z okresu wołyńskiego życia Józefa Ignacego Kraszewskiego pochodzą jego pierwsze publikacje z zakresu numizmatyki i medalistyki. Obie te dyscypliny łączono w XIX wieku w jedno, określając często zamiennie jako „starożytności”. Dał temu wyraz w publikacjach z tego okresu dotyczących dziejów Wilna w zamierzchłych czasach. Tam pomieścił informacje o medalu Stanisława Mińskiego podkanclerza koronnego, członka komisji menniczej, posła przy Stolicy Apostolskiej i starosty wielu dóbr Rzeczypospolitej¹⁵.

W opisywanych dziejach stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego nie mogło też zabraknąć informacji o tak ważnym przedsięwzięciu jak mennica wileńska. Poświęcił jej obszerne omówienie w osobnym rozdziale zatytułowanym: *Mennica*. Passus ten o tyle był cenny, że zawierał reprodukcję portugału Zygmunta Augusta wybitego w mennicy wileńskiej w 1562 roku. Pochodził on ze zbioru Krzysztofa i Antoniego Urbanowskich, rysunek zaś ryty był przez samego autora, który dał się tym sposobem poznać jako znakomity rytownik.

Losy unikatowej dziesięciodukatówki są niezmiernie interesujące. Portugał ten z kolekcji Krzysztofa i Antoniego Urbanowskich przeszedł przez największe zbiory polskie ówczesnych lat: Franciszka i Andrzeja Potockich, Izabelli Starzyńskiej, Adolfa Platara, Adama Kazimierza i Izabelli Czartoryskich, aby w końcu trafić do rąk hr. Emeryka Hutten-Czapskiego. W kolekcji tej, w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie znajduje się do chwili obecnej¹⁶.

Opisując dzieje mennicy wileńskiej J.I. Kraszewski przedstawiał ówczesny stan wiedzy, dostępny na podstawie literatury oraz bogatych zbiorów gromadzonych przez Urbanowskich i innych „starożytników”. Opisując początki mennicy Wielkiego Księstwa Litewskiego we wstępie do *Mennicy*, podając dokładne jak na ówczesne czasy dane pisał:

¹³ Idem, *Ikonotheka. Zbiór notat o sztuce i artystach w Polsce*, Wilno 1858.

¹⁴ Idem, *Sztuka u Słowian, a szczególnie w Polsce i Litwie przedchrześcijańskiej*, Wilno 1860.

¹⁵ Idem, *Wilno od początków aż do r. 1750*, Wilno 1838–1840, s. 320.

¹⁶ J. Dutkowski, *Złoto dynastii Jagiellonów*, Gdańsk 2010, s. 62–63.

Żeby za Jagiełły mennica ustanowiona w Wilnie być miała i wybijała grosz i półgroszówki, jak chcą niektórzy, śladu nie ma na to.

Zaczęła być czynną za Olbrachta i Aleksandra. Zawiadował nią Ulryk Hozjusz (24). Kwit Aleksandra w r. 1506 Hozjusowi z utrzymania mennicy dany i z oddawania przybytków do skarbu (25) rachunek czteroletni z Mennicy Wileńskiej przez Chreptowicza Marszał.[a]lka Lit.[ewskiego] i Namiestn.[ka] Nowogrodz.[kiego], uczyniony, świadczą, iż weszło do tej mennicy czystego srebra 24,600 grzywien i dwa skojsce – Wyszło na srebro miedź i inne wydatki około 56,041 kop. – Rząd zarobił 61,920 ówczesnych złotych, zredukowanych po 22 gr. Moneta Litewska, na którą srebro po większej części brano z Rossij, znacznie lepsza od polskiej, ztąd spory były, że ją nie wedle wartości kruszcu, lecz wedle ceny polskiej monety, nierównie gorszej, przyjmowano¹⁷.

W swojej własnym sumptem wydawanej w Wilnie *Ikonothece* poświęcał krótkie notki dawnym monetom i medalom¹⁸. Oddzielnie umieszczał je również „Tece Wileńskiej” wychodzącej pod redakcją kierownika wileńskiego Muzeum Archeologicznego Adama Hrehorego Kirkora w roczniku 1859 roku¹⁹.

Lata 1860–1863 to okres warszawski życia J.I. Kraszewskiego, przeniósł się do Warszawy z rodziną, kupując dom przy ulicy Mokotowskiej. We wrześniu 1859 roku objął redakcję „Gazety Codziennej” (od 1861 r. „Gazety Polskiej”). Prace redakcyjne i literackie dzielił z podróży po Europie, które zaowocowały przesyłanymi korespondencjami. Jednak jego osobista sytuacja stawała się trudna. Margrabia Aleksander Wielopolski zarządzający Królestwem Polskim z ramienia cara rosyjskiego Aleksandra III doprowadził do usunięcia pisarza z funkcji redaktora, a w końcu grudnia 1862 roku nakazał mu wyjechać za granicę. Pisarz zagrożony aresztowaniem i zsyłką na Sybir opuścił Warszawę 3 lutego 1863 roku – a więc już po wybuchu powstania styczniowego – nielegalnie przekroczył granicę i udał się do Drezna.

¹⁷ J.I. Kraszewski, *Wilno...*, op. cit., s. 315.

¹⁸ *Ikonotheke...*, op. cit., s. 3, 21, 31, 36, 40, 43, 47, 73–74, 87.

¹⁹ M. Blombergowa, *Polscy członkowie Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (1864–1914)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1980, nr 25/3, s. 547.

Lata 1863–1885 w życiu Józefa Ignacego Kraszewskiego to okres drezdeński – czas pobytu w stolicy Saksonii. Intensyfikuje wówczas swoje działania na rzecz insurekcji, a następnie emigrantów z Polski. Wydaje masę dzieł literackich – jako „Bolesławita” powieści związane z powstaniem styczniowym, liczne prace publicystyczne. Odbywa wiele podróży zagranicznych po Europie i ziemiach polskich.

W latach 1868–1871 kupił Kraszewski drukarnię i rozpoczął wydawanie kolejnego swojego pisma „Tydzień”. Wtedy też (1874–1876) powstały jego najbardziej znane powieści historyczne, jak choćby słynna trylogia saska: *Hrabina Cosel*, *Brühl*, *Z siedmioletniej wojny*. Powieścią *Stara baśń* (1876) rozpoczął cykl 29 utworów z dziejów Polski.

Przed wydaniem trylogii i w trakcie prac nad dziełami historycznymi Kraszewski opracował wydaną w Poznaniu: *Polskę w czasie trzech rozbiorów*²⁰, dzieło, w którym wykorzystał swoją wiedzę na temat numizmatyki, medalierstwa oraz dziejów pieniądza. Pomocne mu w tym przedsięwzięciu były nie tylko umiejętności nabyte przy opracowywaniu zbioru Urbanowskich, ale także fakt posiadania własnego zbioru monet i medali. W trzytomowym dziele przemycił w tekście wiele wątków związanych z tą tematyką. Jednym z nich była sprawa fałszerskiej działalności króla Prus i zalanie ziem Rzeczypospolitej fałszywym pieniądzem. Opisując skutki rozbioru Polski konstatuje: „Fryderyk wkrótce po zjeździe w Nissie, wyciąga kordon zdrowia, zajmując Prusy Królewskie i Pomorze. Dzieją się tu gwałty i rabunki, jakichby nawet otwarta wojna usprawiedliwić nie mogła. Zapasu zboża, drzewa, furażów, wywożą do Brande[n]burga, gromadnie uprowadzają mieszkańców; niesłychane kontrybucye i zalanie kraju fałszywą monetą wycieńczają go ostatecznie”²¹.

Relacjonował ówczesne stosunki pieniężne i zagrożenia z tego płynące: „Prusy zyskiwały ze wszech miar na zwłóce. – Tymczasem mogły swobodnie ludzi zabierać i zalewać kraj fałszowaną monetą.

²⁰ J.I. Kraszewski, *Polska w czasie trzech rozbiorów 1772–1779*, Poznań 1873–1875.

²¹ Ibidem, t. 1, s. 45; o fałszerstwach tego okresu zob. M. Gumowski, *Fałszerstwa monetarne Fryderyka II*, Poznań 1948.

Galser, sekretarz gabinetowy króla w czasie tego podziału, kazał bardzo potajemnie wybić piętnaście milionów, bardzo pięknych dukatów, w których – trzecia część była aliażu”.

Opisując nikczemne działania króla pruskiego Fryderyka II zauważył:

Te poruczono jednemu z synów Efraima, zwanemu Hollendrem, bo mieszkał niegdyś w Hollandyi, póki go do ucieczki ztamtąd nie zmuszono. Efraim²² pełne mając kieszenie, przybrany w suknie galonowane, włosy z harcapem, ze szpadką u boku, pojechał do Polski z tytułem, pięknie brzmiącym p. radzcy de Simonis. Tu kupował płacąc gotówką, i natychmiast rozkazując wywozić, zboże, klejnoty, srebra co tylko mógł znaleźć na sprzedaż. W kilka miesięcy rozsiał w Polsce te pieniądze. Dopiero nie rychło opatrzyl się Polacy, że jedną trzecią wartości stracili. Puszczano dukaty dalej kupując u Rosyan i płacąc niemi. Doszło to do wiadomości cesarzowej Katarzyny, która doniosła Fryderykowi co się stało, żądając wymiany fałszywego złota.

Barriere, który o tem pisze w swych pamiętnikach, dodaje że król zrzucił całą winę na Galsera i posłał go dla pokrycia własnego szalbierstwa do Spandau. Po roku wypuszczono z więzienia i internowano w jakiejś wiosce w Meklemburgskiem. Trzeba było, ażeby ktoś padł ofiarą Rosyi wymieniano dukaty²³.

²² Veitel Heine Ephraim (ur. 1703 w Berlinie, zm. 16 maja 1775 tamże) – pruski faktor dworu Fryderyka II Wielkiego, jubiler i dzierżawca mennic, przewodniczący wspólnoty żydowskiej w Berlinie. Na polecenie Fryderyka II spółka bankierska Ephraim-Itzig w mennicach w Królewcu, Szczecinie i we Wrocławiu biła posrebrzane fałszywe monety Augusta III Sasa. W czasie wojny siedmioletniej był dzierżawcą mennic w Lipsku i Dreźnie, gdzie bił zdobytymi stemplami monety polsko-saskie Augusta III tzw. efraimki. Dukaty (augustdory) bite były przez Ephraima ze złota jedynie 7-karatowego, podczas gdy oryginalne emitowane były ze złota 23- i pół karatowego. Talary robił ze srebra czterokrotnie gorszej próby od oryginału. Monety 8-groszowe, orty, i inne mniejszej wartości wykonywał przeważnie tylko z posrebrzanej miedzi. Dobre monety polsko-saskie Augusta II Mocnego i Augusta III wyławiali w Rzeczypospolitej dla mennic Ephraima brandenburscy kupcy i agenci. Emisja fałszywych monet pokrywała wówczas część budżetu wojennego Królestwa Prus. Wywóz dobrej monety i zalew fałszywej, gorszej jakości spowodował wzrost cen w Rzeczypospolitej; Ephraim, Veitel Heine, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Band 4, Duncker & Humblot, Berlin 1959, S. 546 f.

²³ J.I. Kraszewski, *Polska w czasie...*, op. cit., t. 1, s. 80.

W Polsce w czasie trzech zaborów Kraszewski wiele miejsca poświęcił sprawom medalierskim. Wątki te przewijają się podczas opisywania dziejów Rzeczypospolitej w tym okresie. Są to informacje szcątkowe wplecione w narrację historyczną autora. Kraszewski posługuje się w tych zapisach wspomnieniami rodzimych i obcych autorów oraz doniesieniami prasowymi. Takim przykładem może być informacja o „karuzelu”, który był przygotowany przez króla na święto Orderu Orła Białego: „(...) panie rozdawały nagrody zwycięzcom karuzelu (...) Nagrodę stanowiły medale złote i srebrne”²⁴. Opisu medalu nie ma. Chodzi prawdopodobnie o Medal „Pro Fide, Grege et Lege”, który był *de facto* odznaczeniem królewskim niższej rangi. Na stronie głównej przedstawiał popiersie króla z otokowym napisem w języku łacińskim „Stanislaus Augustus D. G. Rex Poloniae M. D. Litua” – Stanisław August z Bożej Łaski Król Polski Wielki Książę Litewski. Na stronie odwrotnej mieściła się tarcza herbowa Rzeczypospolitej – z herbem Ciołek pośrodku – z otoczoną wstęgą błękitną z zawieszoną oznaką Orderu Orła Białego oraz dwiema gałązkami: dębową i palmową. W otokowym napisie umieszczono dewizę: „Pro Fide, Rege et Lege”²⁵.

Innymi medalami opisanymi przez Kraszewskiego były nagrody rozdawane na pamiątkę pobytu króla Stanisława Augusta w Krakowie. Uroczystości były niezmiernie huczne i jak zapisał pisarz: „Rozdawano nagrody różnego stanu osobom za pożyteczną pracę i zasługi: rolnikowi, przadce, szewcowi, babce, szwaczce i strażnikowi. Między innymi odznaczał się osiemdziesiąt letni żołnierz, staruszek, z długą po pas siwą brodą, dziadek kościelny”²⁶. Zapewne chodziło o popularne, często i chętnie rozdawane tzw. „koronatki” – medale z okazji koronacji królewskiej.

Więcej informacji mamy na temat medalu przywiezionego przez ambasadora króla Prus Fryderyka Wilhelma II – Girilamo Lucchesiniego. Znany był on z intryg politycznych na polskim dworze i przekupstwa stronników. Jak pisał Kraszewski: „Lucchesini rozrzucił w tymże miesiącu [lipcu 1789] medale na cześć sejmu, wybite w Berlinie. Złoty przywiózł królowi, marszałkom srebrne...

²⁴ Ibidem, t. 2, s. 13.

²⁵ K. Filipow, *Falerystyka polska XVII–XIX wieku*, Białystok 2004, s. 118–119.

²⁶ J.I. Kraszewski, *Polska w czasie...*, op. cit., t. 2, s. 225.

Z jednej strony jenuz polski, stojący z dobytym mieczem przy chorągwiach i godłach wojskowych. – Proprio Marte tuta, (Aucto Exercitu. MDCCLXXXIX). Z drugiej posąg Jana III. W Łazienkach. Prisca virtute felix, (Concordia Comitiorum Convocatorum A. MDCCLXXX-VIII). – I medal ten miał swe znaczenie skoro go z Berlina przywieziono”²⁷.

Medal ten, autorstwa Friedricha oraz Daniela Loos, medalierów berlińskich przekazany został królowi (złoty) i marszałkom konfederacji – koronnej Stanisławowi Małachowskiemu oraz litewskiej Kazimierzowi Sapiesze. Miał upamiętniać konfederację zawiązaną 6 października 1788 roku. Nawiązywał w swojej wymowie ideologicznej do śmierci króla Jana III Sobieskiego w 1696 roku, co znalazło odzwierciedlenie w napisie oraz wizerunku pomnika króla z warszawskich Łazienek umieszczonym na medalu. Stosowny napis w języku polskim głosił: „Janowi III / K. P. W. X. L. / Ojczyzny / y Sociuszow / Obroncy / Któręgośmy / Postradali / 1696. / S. A. K. / 1788”²⁸.

Inne medale, o których wspomina J.I. Kraszewski *Polsce w czasie trzech rozbiorów*, to wybity w Holandii na „cześć i pamięć” Konstytucji 3 Maja: „Terrorre liberta”²⁹.



²⁷ Ibidem, s. 225–226.

²⁸ Medal w kolekcji Czapskich w Muzeum Narodowym w Krakowie; *Catalogue de la collection des des medailles et monnaies polonaises du comte Emeric Hutten-Czapski*, Paris 1872, vol. II, nr 3309.

²⁹ J.I. Kraszewski, *Polska w czasie...*, op. cit., t. 3, s. 31.

Tak opisywał medal Edward Raczyński:

Głowa króla z prawej strony, w podeszłym już wieku udana, z wieńcem dębowym, włosy na kark spadające, na szyji wstęga i gwiazda orła białego. Napis do koła: STANISLAUS AUGUST[us] D[ei] G[ratia] REX POLON[iae] M[agnus] D[ux] L[ituaniae] PATRIAE PARENS. To jest: Stanisław August z bożej łaski król polski, wielki książę litewski, ojczyzny ojciec. Pod szyją litera mincarza I. P. H[olzhäusser].

Strona odwrotna: Kula ziemiska, na której herby polski i litewski, i w środku ciołek; nad nią korona murowa i cyfra Chrystusa Pana XP. Obok geniusz trzyma jedną ręką nad tą cyfrą czapkę wolności, drugą gałązki; u stóp jego jarzmo i pęta pokruszone, po drugiej zaś stronie kuli są faszces rzymskie. U góry jest oko Opatrzności. Napis w otoku: TERRORE LIBERA. To jest: Wolna bojaźni. W odcinku: EX PERHONORIFICO COMITIORUM DECRETO D[ei] III. MAY[i] MDCCXCI. To jest: Chlubnym sejmu dekretem dnia 3 Maja 1791.

Na krawędzi podstawy: I. P. HOLZHEY[ser] FEC[it] [zrobił].*

* w rzeczywistości: I. [Johann] G. [Georg] HOLZHEY FEC[it].

Wspomina także o medalu ks. Izabelli Czartoryskiej wybitym dla córki, z okazji 13 urodzin: „Księżniczka Zofia Czartoryska (z którą chwilowo swatać pono chciano ks. Józefa) – cudnie piękna, w perłach i klejnotach, z łańcuchem na szyi, na którym wisiał medal przez matkę dla niej wybity, zbiera jałmużnę ... Sypie się ona obficie (600 czerw.)”³⁰.

Chodzi o medal z 1791 roku opisywany przez Emeryka Hutten-Czapskiego i Edwarda Raczyńskiego. Na awersie napis dzielony w języku łacińskim: „Zofia Czartoryska, gdy lat trzynaście miała, z domu matki uzyskała”. Na stronie rewersu, także po łacinie: „Słońce ojczyzny pogodne w wiośnie mojej jaśniejące d. 5 Maja 1791”. Był to jeden z nielicznych medali magnackich z okresu panowania Stanisława Augusta³¹.

³⁰ Ibidem, s. 131.

³¹ E. Raczyński, *Gabinet medalów polskich oraz tych, które dziejów Polski tyczą*, t. 1–4, Wrocław 1838 i Poznań 1841, 1843.

Hrabia Edward Raczyński zbieracz i autor monumentalnego dzieła o medalach polskich, wydane w połowie XIX wieku o medalu tym pisał:

W tej epoce, którą ten medal wskazuje, wszystko w kraju naszym oddychało nadzieją lepszego bytu, szczęśliwszej przyszłości, zajaśniała bowiem jutrzeńka ustawy rządowej. Z chlubą powiedzieć możemy, że na tej ziemi, którą serdecznie miłował każdy, z losami ojczyzny obywatel prawy łączył losy własne i w pomyślności ogólnej tem więcej domowem pożądaniem zdarzeniem się cieszył. Te uczucia, z całą mocą duszy, dzieliła płeć jedna i druga.

Umiejmy przeniknąć myśl bijącej medal a wtenczas będziemy się dziwić, że Polka znakomita, żona pierwszego, że tak powiem, po królu obywatela, matka dwóch synów i dwóch córek, któremi pochłubić się mogła, dla których u podnóżka ołtarza zdolną była położyć napis: „Bogu za moje dzieci!“ w radośnej dla narodu chwili, żywiej uczuła i własną radość. Może pierwsza z szczęśliwych matek, przejście z lat dzieciennych do dziewiczych, pięknej, zachwycającej, i w 13 latach już tyle rokującej córki, wiekopomną oznaczyć chciała pamiątką; a uczeni i wieszcz, otaczający dom Czartoryskich, tak stosowny, tak tkliwy napis wynaleźli.

Przecuciem swem dobra matka (i nie zawiodła się w tem przecuciu), w młodości, nadobnej przymiotami serca i duszy obdarzonej, lubej swej Zosi, widziała już dobrą żonę, matkę, szlachetną obywatelkę, dobroczynną, gorliwie dobroczynną istotę. Wieszcz obecny jedynie widzieli chwilę; przyszłość dla nich i dla nas zakryta była obłokiem. Ta, co w różanej swej wiosnie pogodnie jaśniejące uśmiechem witała słońce ojczyste, w dalszym swym wieku, zalana łzami, ujrzała jęgo zaćmienia, zniszczenie i na obcej ziemi, nie wśród dzieci, nie wśród rodziny, dokonała życia.

Nam i najpóźniejszym wnukom naszym, wszystko, co Zofię z Czartoryskich Zamojką przypomina, będzie miłe, każda jej pochwała zasłużona³².

³² Ibidem.



Inny medal, któremu uwagę poświęcił J.I. Kraszewski upamiętniał ks. Józefa Poniatowskiego, został zamówiony i wręczony przez jego żołnierzy w związku z odejściem z wojska: „Przy rozstaniu wszyscy oficerowie w dowód czci i uznania dla ks. Józefa postanowili dlań wybić kazać medal pamiątkowy, z jednej strony popiersie wodza wystawujący, z drugiej napis: Miles Imperatorii”³³.

Raczyński w swoim katalogu opisuje go następująco: „Głowa z prawej strony, z włosami krótkimi. W otoku napis: JOSEPHUS PRINCEPS PONIATOWSKI. To jest: Józef książę Poniatowski. Pod szyją imię rzeźbiarza F. I. REGULSKI.

Strona odwrotna. Wśród wieńca laurowego napis: MILES IMPERATORI. MDCCXCII To jest: Wodzowi żołnierz. 1792”³⁴.

Barwnie też opisuje okoliczności powstania medalu poświęconego zwycięskiemu wodzowi wojny polsko-rosyjskiej 1792 roku:

(..) domaga się z wielu innymi uwolnienia siebie od służby wojskowej i z kraju smutne tylko stawiającego widoki, postanawia usunąć się. — Przy pożegnaniu, wojsko całe przez dowódców swoich ofiarowało mu opisywany tu medal i następne pismo: „Niemasz z nas nikogo, ktoby przekonany nie był o męstwie, waleczności, trudach, staraniach i przywiązaniu do każdego oficera i żołnierza JOX. JMCi Poniatowskiego Jenerala-Lieutnanta, kommenderującego główną armią w kampanii przeciw Rosyji. Znamy, ile mężne, przezorne i szlachetne jego wszyst-

³³ J.I. Kraszewski, *Polska w czasie...*, op. cit., t. 3, s. 214.

³⁴ E. Raczyński, op. cit., t. 4, nr 587.

kiem władanie sprawiło broni ojczystej wieczną sławę i każdemu żołnierzowi honor i szacunek. Z tego powodu, dopóki imię żołnierza niewygaśnie, dopóki cnota wdzięczności ludziom miłą będzie, zaręczamy mu tem pismem naszym nieśmiertelną wdzięczność, głębokie uszanowanie i niezatarte przywiązanie nasze. Ażeby zaś niniejszy hołd, który męztwu, cnocie, talentom i szlachetności duszy jego oddajemy, całemu światu był wiadomy, medal bić zlecamy, na którym z jednej strony ma być wyryty Bust jego, a na drugiej ten napis: Miles Imperatori. Niniejsze pismo nasze, dla większej wagi i waloru, ręką generałów naszych stwierdzone, aby przez jednego stabsofficera, officera i żołnierza w każdym korpusie podpisane zostało, umyśliśmy. Dan w obozie pod Kozienicami dnia 6 M-ca Sierpnia 1792 roku. (podpisano) Tadeusz Kościuszko, GL., de Pouppart GM., Michał Wielhorski, Dzierzek, Wielowiejski GGMM. Brodowski GM. Mokronowski GM³⁵.

Wiele uwagi J.I. Kraszewski poświęcał także pieniądzą papierowym z okresu Insurekcji Kościuszkowskiej, co znalazło swój oddźwięk w jego twórczości literackiej.

W 1879 roku Kraszewski udał się do Krakowa na uroczyste obchody jubileuszu 50-lecia twórczości, które stały się ogólnonarodową manifestacją patriotyczną. Do Krakowa przybyło wówczas ponad 12 000 delegatów z całego świata – Polaków i cudzoziemców.

Kraszewski współpracował z wywiadem francuskim, za co w 1883 roku został aresztowany i skazany na 3,5 roku twierdzy. Zwolniony (1885) za wysoką kaucją, wyjechał na kurację zagraniczną, z której mimo żądań władz niemieckich nie powrócił. Zmarł w Genewie 19 marca 1887 roku, w dniu swoich imienin. Uroczysty pogrzeb w Krakowie i złożenie zwłok na Skałce odbyło się 18 kwietnia 1887 roku.

Najlepszym podsumowaniem dokonań Józefa Ignacego Kraszewskiego na polu numizmatyki i medalistyki w XIX wieku będą słowa Antoniego Ryszarda, będące publiczną oceną w 1893 roku:

Historia literatury numizmatycznej polskiej wykazuje nam, że najwybitniejsi nasi uczeni i historycy uwzględniali w swych pismach numizmatykę. W literaturze numizmatycznej jaśnieją imiona: Kromera, Decyusza, Kopernika, Neugebauera, Albertrandego, Niemcewicza, Kraszewskiego, i imiona całego szeregu fachowych numizmatyków. Jednak większość dawniejszych numizmatyków naszych nie stała

³⁵ E. Raczyński, op. cit., t. 4, nr 587.

na wysokości należytego pojęcia o numizmatyce. Wielu z nich kształciło się na tych materiałach jakie sami odnaleźli, co sprawiało niezmiernie trudności i opóźniało postęp tej nauki³⁶.

Krzysztof Filipow

Bibliografia

Czasopisma

„Gazeta Codzienna” 1856, nr 77.

„Tekka Wileńska” pod red. H. Kirkora, Wilno 1858–1859.

„Zapiski Numizmatyczne. Pismo poświęcone numizmatyce i sfragistyce”, Kraków 1888, nr 13, 15.

Opracowania

Blombergowa M., *Polscy członkowie Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (1864–1914)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1980, nr 25/3.

[Hutten-Czapski E.], *Catalogue de la collection des des medailles et monnaies polonaises du comte Emeric Hutten-Czapski*, Paris 1872, vol. II.

Danek W., *Kraszewski Józef Ignacy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, t. 15.

Dutkowski J., *Złoto dynastii Jagiellonów*, Gdańsk 2010.

Filipow K., *Falerystyka polska XVII–XIX wieku*, Białystok 2004.

Filipow K., *Józef Ignacy Kraszewski numizmatyk polsko-ukraiński*, [w:] *Aktualny problemy numizmatiki u sistemi cpecjalnich galuziej istoriczej nauki*, Kijiv, Kirovograd, Pieriejesław Chmielnickij 2016.

Gumowski M., *Falszerstwa monetarne Fryderyka II*, Poznań 1948.

Kowalski M., *Portret Józefa Ignacego Kraszewskiego w medalierstwie i rzeźbie*. Katalog wystawy, Międzyrzec Podlaski 1981.

Kraszewski J.I., *Ikonotheka. Zbiór notat o sztuce i artystach w Polsce*, Wilno 1858.

Kraszewski J.I., *Polska w czasie trzech rozbiorów 1772–1779*, t. 1–3, Poznań 1873.

Kraszewski J.I., *Wilno od początków jego do roku 1740*, Wilno 1840–1842.

Kraszewski J.I., *Wilno od początków aż do r. 1750*, Wilno 1838–1840.

³⁶ [A. Ryszard], *Szkola numizmatyczna przez Antoniego Ryszarda*, Odbicie osobne z Nru 4 (Zbioru og. Nru 14) czasopisma „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, Kraków 1893.

Kurnatowski W., *Józef Ignacy Kraszewski. Działalność na polu numizmatyki polskiej oraz opis medali i medalików wybitych na cześć jego*, Kraków 1888.

Neue Deutsche Biographie, Band 4, Duncker & Humblot, Berlin 1959.

Parchimowicz J., *Monety polskie 1545–1586, 1633–1864*, t. 1, Szczecin 2012.

Raczyński E., *Gabinet medalów polskich oraz tych, które dziejów Polski tyczą*, t. 1–4, Wrocław 1838 i Poznań 1841, 1843.

[Ryszard A.], *Szkoła numizmatyczna przez Antoniego Ryszarda*, Odbicie osobne z Nru 4 (Zbioru og. Nru 14) czasopisma „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, Kraków 1893.

Strzałkowski J., *Zbiory polskich monet i medali*, Łódź 1991.

Józef Ignacy Kraszewski – the unknown numismatist and medal maker of the 19th century

Key words

Józef Ignacy Kraszewski, numismatics, medal-making, Kresy Wschodnie (Eastern Borderlands) in the 19th century

Abstract

Józef Ignacy Kraszewski (1812–1887) is, primarily, known in the world of today as a writer who left behind him an outstanding amount of novels from the history of the Polish-Lithuanian Commonwealth. Little does anyone know that he was also, indeed, a pioneer in the field of numismatics as well as medal-making in the 19th century.

His journey in numismatics began in Volhynia and Podolia. He was in Horod, taking residence at Antoni Urbanowski's house who was well-known collector. This stay is thought of as the first time the young Kraszewski fell in love with numismatics. Urbanowski, after the death of his brother Krzysztof, inherited a collection of coins from the times of the Piasts as well as from antiquity, with the addition of valuable medals, as well as more items he came into possession after he bought them from Wincenty Potocki from Niemirów.

In Horod, for the needs of his host, Józef Ignacy Kraszewski created an inventory of the coins and medals in the collection of Urbanowski, thanks to which we now know about the fate of the collection of coins and money of the Urbanowski brothers.

From 1863 to 1885 he stayed in Dresden, where before publishing his trilogy and while writing his historical books, Kraszewski wrote a work published in Poznań called *Poland During the Three Partitions (Polska w czasie trzech rozbiorów)*. What aided him greatly during the writing of this book was his extensive knowledge in the field of numismatics, medal-making, and the history of money that he had acquired thanks to having possessed his own collections and having also created the inventory of Urbanowski's collection.

Józef Ignacy Kraszewski – unbekannter Numismatiker und Medailleur des 19. Jahrhunderts

Schlüsselworte

Józef Ignacy Kraszewski, Numismatik, Medaillenkunst, Ostpolen des 19. Jh.

Zusammenfassung

Józef Ignacy Kraszewski (1812–1887) ist in der Welt vor allem als Romanschriftsteller bekannt, der eine große Anzahl von Romanen aus der damaligen Geschichte von Polen-Litauen hinterlassen hat. Nur mache wissen, dass er auch ein Pionier auf dem Gebiet der Numismatik und Medaillenkunst des 19. Jahrhunderts war.

Sein Abenteuer mit Numismatik begann in Wołyń und Podolien, als ihm in Horodec ein bekannter Sammler Antoni Urbanowski bewirtete. Dieser Aufenthalt ist mit der ersten Affäre des jungen J. I. Kraszewski mit der Numismatik verbunden. Urbanowski, nach dem Tod seines Bruders Krzysztof, übernahm die Sammlung sowohl von Münzen aus der Zeiten von der Antike, Piasten und späteren Epochen, die von Wincenty Potocki von Niemirów gekauft wurden Münzen, als auch von wertvollen Medaillen.

In Horodec erstellte er auf die Bedürfnisse des Gastgebers die „Liste der Münzen und Medaillen in der Sammlung von Urbanowski in Horodec“ (Spis monet i medali w zbiorze horodeckim Urbanowskiego). Ein wichtiges Element des Aufenthalts in den früheren polnischen Ostgebieten von Polen-Litauen ist die Information über das weitere Schicksal der Sammlung der Münzen und Medaillen der Gebrüder Urbanowski.

Die Jahre 1863–1885 im Leben von Kraszewski ist die Dresdner Zeit. Vor der Veröffentlichung der Trilogie und während der Arbeiten an historischen Werken bearbeitete Kraszewski die in Posen veröffentlichte Publikation: „Polen in der Zeit von drei Teilungen“ (Polska w czasie trzech rozbiorów), ein Werk, in dem er seine Kontakte auf dem Gebiet der Numismatik, Medaillenkunst und Kenntnisse der Geschichte des Geldes nutzt. Dabei waren für ihn hilfreich nicht nur die bei der Entwicklung der Sammlung von Urbanowski erworbenen Fähigkeiten, sondern auch der Besitz einer eigenen Sammlung von Münzen und Medaillen.

Юзеф Игнацы Крашевский – неизвестный нумизматик и медалист XIX в.

Ключевые слова

Юзеф Игнацы Крашевский, нумизматика, медалистика, Восточные Кресы XIX в.

Резюме

Юзеф Игнацы Крашевский (1812–1887) известен миру прежде всего как писатель-романист, который оставил после себя огромное число исторических романов из эпохи былой Речи Посполитой. Однако мало кому известно, что он был также пионером в области нумизматики и медалистики XIX в.

Приключение с нумизматикой он начал на Вольни и Подолье – он проживал в Городце, где был гостем у известного коллекционера Антона Урбановского. На то время пришлось первое увлечение молодого Ю. И. Крашевского нумизматикой. Урбановский после гибели брата Кристофера унаследовал коллекцию античных, средневековых пястовских и более поздних монет, приобретённых у Винцента Потоцкого из Немирова, а также ценных медалей.

В Городце он составил для нужд хозяина дома: „Список монет и медалей в городецком собрании Урбановского». Значимым элементом пребывания на Восточных Кресах бывшей Речи Посполитой являются оставленные сведения о дальнейшей судьбе коллекции монет и медалей братьев Урбановских.

Годы 1863–1885 в жизни Крашевского это период проживания в Дрездене. Накануне издания «Саксонской трилогии» и во время работы над историческими трудами, Крашевский подготавливает изданную в Познани книгу: «*Polskę w czasie trzech rozbiorów*» (рус. «Польша при трёх разделах»), произведение, в котором он использует свои знания из области нумизматики, медалистики, а также познания из истории денег. Неоценимой помощью для писателя во время работы над этой публикацией оказались не только навыки, приобретённые при составлении описания коллекции Урбановских, но и собственное собрание монет и медалей.

Publikacje nadesłane

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

Grzegorz Figiel, Wojciech Michalski, Anna Pachocka, Katarzyna Stanek (red.), *Skarby Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie*, Lublin 2017.

Elżbieta Kurpińska, Ewa Gawarecka, *Katalog ekslibrysów dla Jana Pawła II w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie*, Lublin 2008.

„Bibliotekarz Lubelski”

R. LV, 2012

R. LVI, 2013

R. LVII, 2014

R. LVIII/LIX, 2015/2016

R. LX, 2017.

Polska Akademia Nauk. Instytut Historii

Jan Trynkowski, *Polski Sybir : zesańcy i ich życie. Narodziny mitu*, Warszawa 2017.

„Dzieje Najnowsze : kwartalnik poświęcony historii XX wieku”

R. XLIX, 2017, nr 3, 4.

Instytut Pamięci Narodowej

„Biuletyn IPN : pismo o najnowszej historii Polski”

2018: nr 1/2, 3.

Biblioteka Kraków

„Rocznik Biblioteki Kraków”

R. 1, 2017.

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

Janusz Gmitruk, Piotr Matusak, *Walka zbrojna polskiego ruchu oporu w świetle dokumentów niemieckich 1939–1945*, Warszawa 2018.

Małgorzata Gołębniak (red.), *Sztandary polskiego ruchu ludowego*, Warszawa 1994.

Janusz Gmitruk (wybór, wstęp), *Witosowe przesłanie*, Warszawa 2017.

Janusz Gmitruk, (red.), *Adam Chętnik. Patriotą, uczony, społecznik, polityk*, Warszawa 2017.

Wydawnictwo REPLIKA

Ewa i Bogumił Liszewscy, *Viva la Polonia! Cudzoziemcy w Powstaniu Styczniowym 1863 r.*, Zakrzewo 2018.

Muzeum Narodowe w Kielcach

„Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”

2016, t. 31.